

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 października 2019 r. Sąd Rejonowy w Brzezinach w sprawie z powództwa K. Z. przeciwko Z. N. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności:

- 1. pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 13 września 2001 r. wydanego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi sygnatura akt I Nc 258/01, któremu postanowieniem z dnia 13 września 2016 r. tegoż Sądu została nadana klauzula wykonalności - w całości,**
- 2. zasądził od pozwanego Z. N. na rzecz powódki K. Z. kwotę 3600 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,**
- 3. zasądził od pozwanego Z. N. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Brzezinach kwotę 1500 złotych tytułem niewiszczonej opłaty.**

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy,
2. niedążenie do prawdy i ustalenia faktycznego stanu sprawy;
3. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych, istotnych dla prawidłowego rozpoznania sprawy,
4. nieuwzględnienie w zaskarżonym wyroku kosztów postępowania zażaleniowego w sprawie III Cz 761/18 Sądu Okręgowego w Łodzi,
5. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu.

W konsekwencji podniesionych zarzutów apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji albo zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w kwestiach pominiętych przez sąd pierwszej instancji. Ponadto pozwany wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań matki powódki H. Z., siostry powódki M. Z. oraz powódki K. Z. na okoliczność istnienia drugiego egzemplarza umowy pożyczki, pokwitowanie przez pozwanego przyjęcia kwoty 20.000 zł oraz zwolnienia powódki przez pozwanego z reszty długu. Pozwany wniósł również o zwrócenie się do Prokuratury Rejonowej w Brzezinach o nadesłanie w celach dowodowych akt PR 1 Ds. 709/19 po załączeniu których pozwany wskaże dokumenty z tych akt na potwierdzenie zasadność apelacji. W założonym środku zaskarżenia pozwany wniósł o zwolnienie od kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, a także nieuwzględnienie wniosków pozwanego o ponowne przesłuchanie świadków oraz powódki i wniosku dotyczącego zwrócenia się do Prokuratury Rejonowej w Brzezinach o nadesłanie akt postępowania PR 1 Ds. 709/19.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja nie jest zasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Tytułem wstępu stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, przyjmując je za własne i czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. W konsekwencji, Sąd II instancji nie widzi konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania.

Odnosząc się do zgłoszonych przez apelującego wniosków dowodowych w postępowaniu apelacyjnym należy wskazać, że podlegały one pominięciu, gdyż wnioski nie dotyczyły nowych dowodów ani faktów w rozumieniu zarówno art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c., jak i art. 381 k.p.c. Ponadto dowody te były spóźnione, bowiem w ocenie Sądu skarżący nie wykazał, że potrzeba powołania się na nie wynikała dopiero po zakończeniu postępowania przed Sądem I instancji. Za nowe fakty i dowody w rozumieniu art. 381 k.p.c. należy uznać takie, które nie istniały wcześniej lub, o których istnieniu stronie nie było wiadomo w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji. W świetle uregulowań art. 381 k.p.c. strona, która powołuje w postępowaniu apelacyjnym nowe fakty lub dowody powinna wykazać, że nie mogła ich powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji lub że potrzeba powołania się na nie wynikała później. Strona powinna przynajmniej uprawdopodobnić wystąpienie okoliczności, o których mowa w art. 381 k.p.c., że dotyczyły zdarzeń, które zaistniały po wydaniu orzeczenia przez sąd I instancji, a więc ich powołanie w tamtym postępowaniu nie było możliwe (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 12 lutego 2019 roku, I AGa 317/18, publ. LEX nr 2693434). Tymczasem w niniejszej sprawie należy wskazać, że wnioskowany przez pozwanego dowód z przesłuchania świadków i powódki został przeprowadzony w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Pozwany był obecny na rozprawie w dniu 11 czerwca 2019 r. podczas przesłuchania H. Z. i M. Z. oraz składania informacyjnych wyjaśnień przez powódkę. Pozwany nie skorzystał z przysługującej mu na podstawie art. 271 § 1 k.p.c. możliwości zadawania pytań świadkom. Skoro zatem pozwany, na którym spoczywa ciężar udowodnienia faktów, zgodnie z art. 6 k.c., nie wykazywał inicjatywy w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, nie może czynić z tego powodu zarzutu Sądowi. Należy mieć na względzie, że pozwany jest z zawodu radcą prawnym, zatem zna obowiązki stron występujących w procesie cywilnym, jak również konsekwencje braku inicjatywy dowodowej. Podkreślić należy, iż zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Na sądzie rozpoznającym sprawę nie spoczywa powinność zarządzania dochodzeń mających na celu uzupełnienie i wyjaśnienie twierdzeń stron oraz poszukiwanie dowodów na ich udowodnienie. Do sądu nie należy przeprowadzanie z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne.

Odnosząc się natomiast do wniosku o zwrócenie się do Prokuratury Rejonowej w Brzezinach o nadesłanie w celach dowodowych akt PR 1 Ds. 709/19, to wniosek ten Sąd Okręgowy uznał za bezprzedmiotowy i zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania. Fakt zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa składania fałszywych zeznań w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Należy podkreślić, że sąd w postępowaniu cywilnym na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. samodzielnie dokonuje oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału i w tym zakresie jest związany jedynie ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego za popełnienie przestępstwa (art. 11 k.p.c.). Zatem skoro wobec świadków i powódki nie został wydany prawomocny wyrok karny za popełnienie przestępstwa składania fałszywych zeznań, Sąd Rejonowy, a następnie Sąd Okręgowy dokonują oceny tych zeznań we własnym zakresie. Tym samym dowody zgromadzone w postępowaniu przygotowawczym PR 1 Ds. 709/19 nie mają znaczenia dla niniejszego rozstrzygnięcia.

Zarzuty podniesione przez pozwanego w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Treść apelacji stanowi jedynie niczym nieopartą polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego. Sąd I instancji zasadnie uznał, że powódka wykazała w sprawie za pomocą zeznań świadków fakt spłaty długu na rzecz pozwanego, istnienia drugiego egzemplarza umowy pożyczki i zwolnienia powódki z długu w pozostałej części. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż kwestionowanie przez pozwanego faktu istnienia drugiego egzemplarza umowy pożyczki jest o tyle niezrozumiałe, że fakt ten wynika z samej treści zawartej przez strony umowy. Bowiem w § 5 zawartej umowy pożyczki jednoznacznie stwierdzono, że „umowa zostaje sporządzona w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach po jednym dla każdej ze stron”. Skoro zatem pozwany dysponował jednym egzemplarzem załączonym,

jak wskazuje pozwany, do akt sprawy I Nc 258/01, oczywistym jest, że w posiadaniu drugiego egzemplarza była powódka, a nadto nie można wykluczyć, że przekazała go swemu ojcu jako jej pełnomocnikowi.

Wbrew twierdzeniom pozwanego, fakt spłaty długu został wykazany przez stronę powodową. Podstawę tych ustaleń stanowiły wiarygodne zeznania świadków H. Z. i M. Z. oraz powódki w zestawieniu z całokształtem okoliczności towarzyszących dochodzonego roszczenia, do czego w sposób obszerny i wyczerpujący odniósł się Sąd Rejonowy. Nie sposób zgodzić się z apelantem, iż zeznana te nie są spójne i wynikają z nich sprzeczności. Sąd Okręgowy dostrzega w złożonych depozycjach pewne różnice bądź braki, jednakże zeznania te wzajemnie się uzupełniają, tworząc spójny i logiczny obraz okoliczności faktycznych. Sąd ma bowiem na względzie, iż od chwili sporządzenia umowy pożyczki minęło niemal 20 lat, a biorąc pod uwagę fakt, iż naturalnym dla człowieka jest proces zapominania, zeznania te jawią się jako wiarygodne. Zatem stwierdzenia, że świadkowie nie pamiętają pewnych szczegółów bądź wyrażają niepewność co do konkretnie użytych sformułowań świadczy o prawdziwości ich zeznań. Nienaturalnym byłoby natomiast, gdyby świadkowie i powódka w sposób szczegółowy i kategoriyczny, z wszelkimi detalami opisywali dokument, który widzieli prawie 20 lat wcześniej, przytaczając dokładnie treść tego dokumentu. Fakt ten mógłby bowiem świadczyć o ustalaniu treści zeznań. Na marginesie należy jedynie odnieść się do zarzutu pozwanego, że zeznania H. Z. były niewiarygodne z powodu wskazania, że pozwany podpisał się imieniem i nazwiskiem, natomiast on sam twierdzi, że nie podpisuje się na ogół w ten sposób, lecz parafką imienia i nazwiska. Niemniej, pozwany zdaje się nie dostrzegać, iż na załączonym oryginale umowy pożyczki pozwany w miejscu „pożyczkodawcy” podpisał się pełnym imieniem i nazwiskiem, dlatego prawdopodobnym jest, iż w ten sam sposób podpisał się pod pokwitowaniem odbioru kwoty 20.000 zł od ojca powódki i zwolnieniem z długu.

Z wyżej wskazanych przyczyn należy uznać, że Sąd Rejonowy prawidłowo poczynił ustalenia faktyczne w rozpoznawanej sprawie, ustalając je na podstawie przeprowadzanych dowodów z zeznań świadków i wyjaśnień powódki. Dowody te dały bowiem podstawę do przyjęcia, iż pozwany odebrał od ojca powódki, będącego jej pełnomocnikiem, kwotę 20.000 zł, kwitując jej odbiór i zwalniając powódkę z długu w pozostałej części. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Rejonowego nie miał obowiązku ustalać, z jakich przyczyn powódkę w kontaktach z pozwanym reprezentował ojciec i dlaczego pozwany nigdy nie potwierdził zwolnienia z długu osobiście wobec niej. Należy bowiem wskazać, że warunkiem zwolnienia z długu nie jest złożenia takiego oświadczenia przed dłużnikiem osobiście przez wierzyciela.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż w niniejszej sprawie, wbrew twierdzeniom apelującego, nie było podstaw do ustalenia, czy przekazanie pozwanemu kwoty 20.000 zł przez ojca powódki było potwierdzone wypłatą podobnej kwoty w tym czasie z rachunku bankowego ojca albo matki powódki, jak również, czy powódka rozliczyła się z rodzicami z przekazanej kwoty. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż nie ma obowiązku gromadzenia oszczędności na rachunku bankowym, zatem rodzice powódki nie musieli dysponować żadnym dowodem na wypłatę tej kwoty z rachunku bankowego. Ponadto wskazana kwota mogła stanowić darowiznę na rzecz córki, zatem powódka w żaden sposób nie musiała wykazywać rozliczenia się z otrzymanej kwoty.

Nie można również czynić powódce zarzutu, jak chce tego pozwany, iż w przedmiotowym postępowaniu nie przedstawiła dowodu z dokumentu w postaci umowy. Należy bowiem mieć na względzie, że umowa ta została zawarta niemal 20 lat wcześniej, została przekazana ojcu powódki, który zmarł, a ponadto powódka była przekonana o wygaśnięciu wszelkich roszczeń wynikających z tej umowy. W tym stanie rzeczy nie dziwi fakt, iż umowa zaginęła. Należy bowiem wskazać, na co trafnie zwrócił uwagę pełnomocnik powódki, że pozwany, choć jest radcą prawnym i ciąży na nim szczególny obowiązek dbania o dokumenty i ich archiwizację, kilkakrotnie występował o kolejne tytuły egzekucyjne, gdyż ginęły one w niewyjaśnionych okolicznościach.

Odnosząc się natomiast do kwestii prowadzenia przez strony pertraktacji ugodowych, należy wskazać, iż nie można poczytać ich jako uznanie długu. Porozumienie, na które powołuje się pozwany, zostało sporządzone i przedstawione przez pełnomocnika powódki, który nie dysponuje pełnomocnictwem do składania materialnoprawnych oświadczeń woli w imieniu strony. Zatem pełnomocnik nie był umocowany do złożenia w imieniu powódki oświadczenia o uznaniu długu. Ponadto należy wskazać, iż sam fakt prowadzenia negocjacji nie przeczy spłacie długu i zwolnieniu z pozostałej

części. Należy bowiem mieć na względzie, iż strony swojego czasu pozostawały w bliskich relacjach, opartych na uczuciu, zatem nie można wykluczyć, iż negocjacje były prowadzone w celu uniknięcia długotrwałego sporu sądowego przeciwko bliskiej kiedyś osobie.

Wobec wyżej wskazanej argumentacji należy wskazać, że zarzuty wniesionej apelacji nie były trafne, a Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny dowodów i wysnuł na ich podstawie zasadne wnioski.

Choć we wniesionej apelacji pozwany nie zakwestionował prawidłowości zastosowania art. 840 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał za zasadne, podsumowując powyższy wywód, podkreślenie że powódka wykazała, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło, zatem Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. i pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Konkludując, stwierdzić należy, iż wywiedziona przez pozwanego apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć trafność rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Na koszty wygrywającej powódki złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, ustalone w kwocie 1800 zł na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 z późn. zm.).